

# GAZETA OLSZTYŃSKA

## Przedpłata:

„Gazeta Olsztyńska” z dod. „Przyjaciel Dzieci” wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt i kosztuje mies. na pocztach 100 mk., z odnośn. do domu 109 mk., do Polski mies. 300 mk. lub 600 mkp. które należy wpłacić na nasze konto w Banku Dyskontowym w Bydgoszczy.

Ojców mowy, ojców wiary  
Brońmy zgodnie: młody, stary!

Niech będzie pochwalony  
Jezus Chrystus!

## Ogłoszenia

przyjmuje się za opłatą 15 marek za miejsce rządka sześciomiesięcznego. Wiersz reklamowy 50,— mk. Przy dochodzeniu sądownym należy do wszelkich rabatów upadają. Redakcja i Administracja: Olsztyn, Mühlenstr. 2. Tel. 531. Rękopisy zwraca się tylko na wyraźne żądanie.

Rok XXXVII.

Olsztyn, na sobotę 13. stycznia 1923 r.

Nr. 9.

## Obsadzenie miasta Essen przez wojska francuskie już nastąpiło.

Berlin, 11. 1. Posłowie francuski i belgijski wręczyli niemieckiemu ministrowi spraw zagranicznych równobrzmiące noly w których donoszą, że rząd francuski postanowił wysłać do obwodu Ruhry komisję składającą się z inżynierów oraz komisję kontrolującą zaopatrzoną w odpowiednie pełnomocnictwa. Komisje te mają zapewnić program komisji reparacyjnej i powziąć kroki do uregulowania spłat reparacyjnych. Rząd niemiecki uprasza się notę przyjąć do wiadomości, donieść takową urzędowi i tak poinformować, że wykonać będą zawarte w niej przepisy.

Essen, 11. 1. Francuzi maszerują w trzech kolumnach składających się każda z około 6000 do 7000 chłopów. O godz. 8 mej obsadzono Keltuży o 9 min.

## Wojska amerykańskie z Nadrenji wycofane.

Waszyngton, 10. 1. Reuter donosi, że prezydent Harding odwołał wojska amerykańskie znajdujące się and Renem.

## Odwołanie posłów niemieckich z Paryża i Brukseli.

Urzędowo donoszą z Berlina: Ambasador Dr. Mayer w Paryżu odebrał telegraficzną wiadomość ażeby urząd zdał radzie ambasadorów i opuścił Paryż. Taki sam rozkaz odebrał poseł Dr. Landsberg w Brukseli.

## Pucz litewski w obwodzie Kłajpedy.

Kłajpeda, 11. 1. Z Kłajpedy nadchodzą wiadomości o obaleniu rady państwowej i dyrektorjum państwowego a obwołaniu dawniejszego dyrektora państwowego Simonaitisa na prezydenta terenu Kłajpedzkiego. Gazety Kłajpedzkie donoszą o przekroczeniu band litewskich przez granicę i obsadzeniu kilku miejscowości. Dotychczas nie można było skonstatować czy to są wojska regularne.

## Stan oblężenia nad Kłajpedą.

Kłajpeda, 11. 1. Dziś rano wydał nadkomisarz Kłajpedy. Obywatelom nie wolno po godzinie 9 tej Gaigalat i Simonaitis uciekli wczoraj z Kłajpedy. Władze okupacyjne wydały przeciw nim rozkaz aresztowania.

## Gospodarczy rozwój Polski.

Stosunki gospodarcze w Polsce, pomimo całego szeregu przeszkód, pomimo braku rządu, prowadzącego konsekwentnie pewną politykę ekonomiczną, ulegają stałej choć powolnej poprawie. Powracamy stopniowo do stanu przedwojennego w niektórych dziedzinach życia gospodarczego, nasz przemysł, handel i rolnictwo odbudowują się po klęskach wojny światowej i naszych walk o niepodległość. Energia kupca i przemysłowca polskiego stara się zabić rany, zadane przez wojnę i wzmacnia stan naszego posiadania. Społeczeństwo polskie pracuje i w trudnych uad wyraz warunkach, w przeciagu stosunkowo krótkiego czasu, buduje to, co stanowi siłę państw współczesnych — samodzielny system gospodarczy.

Gdy porównamy lata poprzednie z rokiem 1922, to musimy zauważyć, że przyniósł on nam gospodarczo pełną ilość dodatnich objawów.

Polska, będąc krajem rolniczym, do niedawna zmuszona była importować żywność z zagranicy. Zniszczone warsztaty rolne, całe połacie kraju zdewastowane przez najeźdźców, nie były zdolne produkować dostatecznej ilości żywności nie tylko dla potrzeb państwa, ale nawet na własne spożycie. Rok ubiegły przynosi pod tym względem radykalną zmianę.

Ilość odlogów uległa b. znacznemu zmniejszeniu, wytwórczość zbożowa rolnictwa powiększyła się znacznie, hodowla bydła i nierogacizny wzrosła się tak że dziś produkcja rolna pokrywa zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, a nawet w wielu wypadkach staje się aktualnym zagadnieniem wywozu zagranicę. Dość powiedzieć, że o ile w listopadzie r. ub. wywóz stanowił 80 proc. przywozu, to w grudniu już obie pozycje były jednakowe. Ma się rozumieć, że w sprawach tak ważnych, jak wywóz płodów rolnych nie można decydować zbyt pochopnie i kwestja tak ważna powinna być otoczona specjalną czynnością naszych władz i społeczeństwa. W każdym bądź razie w roku ubiegłym na naszym bilansie płatniczym nie ciążyły już pozycje s. rowadzonego z zagranicy zboża,

a nawet posiadaliśmy cały szereg artykułów eksportowych.

W przemyśle, pomimo całego szeregu trudności tak samo daje się zauważyć coraz większy postęp naprzód, zmierzający ku wzmoczeniu produkcji. Szczególnie daje się to odczuć w przemyśle metalowym i włókienniczym. Inaczej też być nie może, gdy weźmiemy pod uwagę, że w roku ubiegłym przyłączony został do Polski Śląsk Górny, którego produkcja węgla i rudy znakomicie sprzyja rozwojowi polskiego przemysłu wogóle, a w szczególności do rozwoju przemysłu metalowego i metalurgicznego. To też może teraz nareszcie będziemy mogli uzależnić się od zagranicy, wytwarzając własne obrabiarki, bez których nie może istnieć ani wielki przemysł, ani drobne rzemiosło.

Sam fakt przyłączenia Górnego Śląska wzmocnił nas znakomicie pod względem gospodarczym, ten wzrost naszej samodzielności będziemy coraz więcej odczuwali w miarę rozwoju naszego przemysłu, górnictwa i hutnictwa.

Przemysł włókienniczy, którego główne siedliska Łódź, Bielsk i Białystok pracują nadzwyczaj intensywnie, w niektórych działach zdołał już nawet przekroczyć produkcję przedwojenną. Przemysł ten pracuje już nietylko dla zaspokojenia rynku wewnętrznego, ale posiada cały szereg artykułów eksportowych.

W rzemiośle minął też okres zastoju praca wre i pomimo trudnej kalkulacji obecnej, rzemiosło odbudowuje się stopniowo.

Wszystko co powiedzieliśmy wyżej można zapisać na korzyść społeczeństwa, które w bardzo trudnych warunkach jęło się pracy i dziś zaczyna widzieć już pewne plony.

Najważniejszym zagadnieniem ekonomicznym w roku bieżącym musi być dla Państwa polskiego sprawa stabilizacji waluty, bez rozwiązania bowiem tej kwestji cały dorobek nasz gospodarczy jest narażony w każdej chwili na niepomierne straty.

## Przegląd polityczny.

### Polska.

#### Depesza od króla włoskiego.

Warszawa. P. prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę od J. Król. Mości króla włoskiego Wiktoria Emanuela:

Jego ekscelencja Prezydent Wojciechowski. Warszawa. Niezmiernie wdzięczny Waszej Ekscelencji, za jej niezwykle miły telegram, pospieszam ją zapewnić, iż uczucia, które była łaskawa mi wyrazić, obejmując swoje wysokie obowiązki, szczerze podziela naród włoski. Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciała przyjąć jak najgorętsze życzenia, jakie ze swej strony żywię dla Niej, osobistego szczęścia i pomysłności dla Polski. (—) Wiktor Emanuel.

#### Król Jerzy do prezydenta Rzplitej.

Warszawa. P. prezydent Rzeczypospolitej otrzymał następującą depeszę od J. Król. Mości króla angielskiego Jerzego V.:

Jego ekscelencja, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Warszawa. Otrzymałem Pański telegram o objęciu przez Pana Prezydentury Rzeczypospolitej i pospieszam powinszować Panu zaszczytu, okazanego Mu przez jego współobywateli. Oceniam całym sercem Pańskie przyjazne uczucia i wyrażam Panu moje najserdeczniejsze życzenia powodzenia oraz pomysłności dla Polski w okresie piastowania przez Pana najwyższego urzędu i życzenia zdrowia i szczęścia dla Pana (—) Jerzy.

### Niemcy.

#### Uchybienie Niemiec stwierdzone większością głosów.

#### Przeprowadzenie sankcji natychmiast.

Paryż, 9. 1. (Tel. wł. Gaz. Gd) Wczorajsze posiedzenie komisji reparacyjnej, które odbyło się pod przewodnictwem Ludwika Barthou, rozpoczęło się punktualnie o godz. 10 i pół przy współudziale trzech przedstawicieli niemieckich, między nimi i przewodniczącego syndykatu węglowego w Essen, Lübsena, który wygłosił dłuższe przemówienie. Po oświadczeniu przedstawiciela Anglii Sir John Bradburego, że rząd jego nie widzi powodów, dla którychby miano wyciągnąć konsekwencje za uchybienia w dostawie węgla o 15 proc. mniej, niż należało — przystąpiono do głosowania. Trzema głosami przeciw głosowi przedstawiciela Anglii stwierdzono rozmyślne uchybienie Niemiec w kwestji dostaw węgla. Uchwała zapadła na zasadzie par. 17, rozdziału II. i artykułu 8 traktatu wersalskiego.

Po wyniku głosowania wiedziano już w całym Paryżu, że rząd francuski przystąpi do przeprowadzenia sankcji natychmiast.

### Gdańsk.

#### Wzrost wpływów rosyjskich w Gdańsku.

Przed świętami ukazał się pierwszy numer wychodzącego w Gdańsku w języku rosyjskim tygodnika „Dancigski Westnik”. Pismo to uzasadnia konieczność powstania pisma rosyjskiego w Gdańsku tem, że dawniejsze to miasto prowincjonalne zamieniło się w ostatnich latach na ważny rynek handlowy, który strukturą swą zachowuje wprawdzie typowy charakter miasta niemieckiego, ale pod względem handlowym staje się coraz wyraźniej miastem międzynarodowym. Gdańsk odgrywa — według oceny rosyjskiego pisma — nie tylko bardzo ważną rolę jako port wywozowy Polski, ale również jako węzeł komunikacyjny między zachodnią a wschodnią Europą. Żywiol rosyjski początkowo w Gdańsku prawie że niedostrzegalny, wrosła z zadziwiającą szybkością i odgrywać poczyną teraz coraz to wybitniejszą rolę w życiu miejskiem. Liczba przedsiębiorstw handlowych czysto rosyjskich zwiększa się stale, a język rosyjski rozbrzmiewa coraz częściej na giełdzie, w bankach, w pociągach do tego stopnia, że można śmiało powiedzieć, iż rosyjski właśnie stał się językiem porozumiewawczym we wszystkich stosunkach handlowych i potocznych między Rosjanami, Ukraińcami, Litwinami, Łotyszami i innymi narodami wschodniej Europy. „Dancigski Westnik” wspomina również, że w Gdańsku są już szkoły rosyjskie, że są księgarnie rosyjskie, kabarety itd.

Bibi



Wszystko wykazuje, że Rosja rozpoczęła tu penetrację paciŹque.

## Turecja.

### Walki nie ustają.

«Daily Express» donosi z Konstantynopola: XI dywizja grecka obsadziła Karagacz w strefie neutralnej nad Maricą. Komendant Karagaczu pułkownik francuski zaprotestował przeciw temu u generała greckiego, dowodzącego dywizją, który jednak tylko zaprotokółował protest, odmawiając jednak wycofania wojsk greckich.

Wedle doniesień dzienników z Konstantynopola powstanie Turków i Kurdów w okregu Mossulu rozszerza się na sąsiednie obszary. «Chicago Tribune» donosi, że Arabowie wyparli Anglików i zajęli wilajet Mossulu. Wojska angielskie wycofały się z Bagdadu i ufortyfikowały się pod Hindiye.

## 450-ta rocznica urodzin Kopernika.

Po studjach prof. L. Birkenmeyera nad Kopernicianami, po odnalezieniu przezeń własnoręcznego listu Kopernika do Zygmunta I. ze skargami na rozboje Krzyżaków, po stwierdzeniu nieskazitelnej polskości jego rodowodu po kądzieli i polskiego partytyzmu jego wuj i opiekun Witzelroda, poczytywanie Kopernika za Niemca może być dziś poczytane albo za nieuctwo — lub co gorsza, za świadomie złą wolę. Ta sprawa jest osądzona i walka o sprostowanie tych błędnych przekonań tam, gdzie jeszcze one istnieją, jest ważną, jest naszym obowiązkiem i winna się ona wyrazić wydaniem po łacinie lub po francusku i angielsku przedruku dokumentów Birkenmeyerskich wraz ze zwielżeniami objaśnieniami.

Lecz ta sprawa pro foro externo zdaje się być mniej ważną i mniej pilną, bo ona ma zapewnić wygraną, a czy zwycięstwo pełne dokona się kilka lat wcześniej, czy kilka lat później, to jest rzeczą mało ważną. Natomiast starać się trzeba o wewnętrzne, szczerze, jednolite uznanie ekonomicznych i społecznych poglądów Kopernika. «Są cztery zarazy (peste) — mówi Kopernik, które sprowadzają upadek państw, królestw i rzeczypospolitych, a mianowicie: nie zgoda domowa, i spodlenie monety».

Czyby, idąc za przykładem angielskiego Patent-Museum w Sommerst House w Londynie, gdzie wypisano na ścianach prawda których muszą się trzymać wynalazcy, aby istotnie mogli coś wynaleźć — nie drukować i nie wypisywać wszędzie na rogach ulic, na ścianach, przedewszystkiem w sali sejmowej zdania Kopernika o tem, dzięki czemu upadają państwa i rzeczypospolite.

Z czterech «zaraz» Kopernikowskich dwie i dziś dominują! niezgoda domowa i spodlenie monety. Z dwiema pozostałymi borykamy się jako tako: wzmocniła śmiertelność usuwają zarządzenia sanitarne, z takim powodzeniem chroniące nas od zawleczenia zarazy ze Wschodu, — a na nieurodzajność gleby mamy środki w nawozach sztucznych, w drenach i w kulturze rolnej. To jest jednak pewnikiem, że strąki rolne czarne, białe i zielone urodzajności gleby nie powiększają.

O spodleniu monety Kopernik pisze dużo. Pisze o stanie rzeczy, przypominającym obecne nasze położenie, albowiem były wówczas w Polsce trzy rodzaje różnowartościowych monet. Kopernik walczy z tym

stanem rzeczy i podaje szczegółowe przepisy na okres czasu, potrzebny na uporządkowanie monet. Przepisy te są przeniknięte najdalej idącym poczuciem sprawiedliwości zarówno względem wierzyciela jak dłużnika. Dwóch tabliczek mnożenia (gieldowa i hipoteczna) Kopernik nie uznaje, zna tylko jedną, starą, tak zwaną Pitagorasa.

Podobność Kopernik był chronologicznie pierwszym ekonomistą, co sprzeczliwi Anglicy i jako takiego go uznają. Włęcz chwila uroczysta, poświęcona pamięci urodzin tego wielkiego męża, winna być chwilą popularyzowania, poznania i uznania zasad, podanych przez tego nad podziw wielkiego męża.

## Tow. Szkolne na Powiśle

uprasza członków o jaknajliczniejsze podpisywanie list rozsyłanych przez proboszczów o szkołę wyznaniową! Katolicy żądają nauki religii w szkołach!

## Wiadomości kościelne.

### Archidiecezja gnieźnieńsko-poznańska.

#### Zakaz tańców niestosownych.

W dniu Nowego Roku przeczytano, z ambon kościołów poznańskich następującą odezwę J. E. ks. Kardynała:

«W zeszłym roku wystosowali Biskupi polscy odezwę do Narodu polskiego, aby, pomny na wielkie dobrodziejstwa, jakie z rąk Bożych otrzymał, i pomny na krew przelaną przez rodaków w obronie Ojczyzny okazał się życiem poważnym, uczciwym i pracowitym, godnym cudownej opieki Bożej nad sobą. Temu, zadanu i obowiązkowi narodowemu sprzeciwia się szal tańców i zabaw, jaki, organawszy prawie świat cały, wtargnął także niestety do naszej Ojczyzny. Gdy jednak przekonuje się, że odezwa Biskupów nie odniosła pożądanego skutku, gdy przeciwnie dowiaduje się, że i w Wielkopolsce szerzą się tańce niestosowne i nieprzyzwoite, mam sobie za obowiązek na początku rozpoczynającego się czasu zabaw czyli karnawału podnieść głos, by wiernych i wierzących wszystkich katolików przestrzec przed niektórymi tańcami. Wiem, że prawie każdy taniec można tańczyć w sposób przyzwoity lub nieprzyzwoity, ale doświadczenie uczy, że są niektóre tańce pobudzające jeśli nie prowokujące zmysłowość i nieprzyzwoitość. Do tych tańców należą: Tango, Two Stepp, One Stepp, Fox Trot, Shimi i im podobne. Dlatego oświadczam, że powyższe tańce należą do tańców zakazanych. Wszystkie zaś rodziny, chcące uchodzić za szczerze katolickie, wzywam i proszę gorąco, aby nie pozwalały, by w ich domach owe tańce się odbywały. Ponieważ zaś wiadomą rzeczą jest, że poziom obyczajności w życiu towarzyskim zależy głównie od stanowiska jaki zabiorą kobiety, dlatego zwracam się w szczególności do kobiet wielkopolskich, aby nie brały udziału w zabawach i balach, z których programu nie będą z góry skreślone wymienione niestosowne tańce. Poznań, w dniu Nowego Roku 1923. Edmund Kardynał arcybiskup».

wiedziałem jednak, miał w ręku wielki klucz, którym jak mówią chce zamknąć korwiarz, i to tak mocno, że nawet myszy niemieckie do Dajczlandu dostać się nie będą mogły. Nie ma rady, wylechałem z Polski i przyjechałem napowrót, bo tam wszystko na Ostprajsy jadną, że najprzód chcą wojny a potem na Anglię i Amerykę się oglądają aby im pomagali. Kto nie wierzy ten niech czyta Alensztajner Cejtunk nr. 8. Gdyby tak Ameryka i Anglia pomogła a Ruski z tyłu na Polskę uderzyli toby esce szło, ale jeżeli pomoc nie nadejdzie to pewnie i armia p. Bunemana zrobi rykucuk aus sztrategischen grynden. Ja Kuba zrobiłem co mogłem aby Ostprajsy od niebezpieczeństwa wyretować, ale jak słyszałem że i Italjaki i Belgijczyki na zachodzie z Francuzami maszerują, to pójde lepiej na »Wesele Zosi« i »Adama i Ewę« do hotelu International w Olsztynie i o nic więcej kimrować się nie będę. Jak będzie licho to przecież »Helmatferajny« mają swych generałów Worgitzkiego i Bunemana a te jak chcą to niech wyrzucą do Torunia albo do Warszawy albo do Poznania, może ich tam uciskane brudery i szwesterki mile i syrdacnie uściskają. Niech nie zabaczą wiaść ze sobą ślusarzów i kowali, aby rozkułi kajdany na rękach tych biednych jamrujących bruderów i szwesterów.

Poziedywiają teraz u noju, że laga jest ernstowna. Chcieliście tego więc co wyrzekali i jamrujete? Cate Ostprajsy szympowały na Wirtha, który chciał płacić. Chcecie, to ja jeszcze wyrzucę notę do pana Poincarego, aby do noju Marokanów nie przysyłał. Ale pewnie to już zapóźno bo już może Esscn, Dvsseldorf i cała rura jest przez Francuzów zatkana. Korytarz wymluje od wojska a więc i moja dyploma:ja pewnie już nic nie pomoże. Mata czegoście chcieli, wipiłta psiwio, któregoście sobie nawarzyli. Teraz »was nun?»

»Was nun?« Nusz! Die rajchsregyrunk wartet ab... I wy też czekajta. Dolar 10 300 polsze markiber fufzik... was nun? Ja wama nic poradzić nie mogę, jeżeliście sobie postali to tak się wyspiłta. To tylo wama mogę powiedzieć, że Polaków bojęć się nie brukujeta, mają oni dosyć swoich wrogów i no-

## KRONIKA.

Olsztyn, 12 stycznia 1923.

Kalendarz na sobotę: Weroniki. Wschód słońca o godz. 7,57; zachód o g. 4,25.

Kalendarz na niedzielę: Hilarego b. Wschód słońca o godz. 7,56; zachód o g. 4,27.

— **Komunikat dla Optantów — Remigrantów z Niemiec.** Biuro Centralne Poznańskiego Komitetu Remigracyjnego w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości wszystkim optantom-remigrantom z Niemiec, którzy przybywają do Państwa Polskiego, iż optanci będący bez dostatecznych finansowych zasobów, otrzymają, zasadniczo bezpłatny przejazd osobisty z rodziną, oraz przewóz mebli, do miejsca przeznaczenia w Polsce.

W tym celu, należy się postarać o wiarogodne zaświadczenie w odnośnych konsulatach polskich w Niemczech.

O ile zaś znajdują się optanci, którzy z braku źródłowych informacji przybyli do Polski o własnych siłach, pomimo miernych zasobów finansowych mogą takowi stawiać wnioski o zwrot kosztów przejazdu do Urzędu Emigracyjnego w Warszawie — przez Biuro Centralne Poznańskiego Komitetu Remigracyjnego w Warszawie, Plac Napoleona 10 I p. Do tychże wniosków należy dołączyć kolejowe listy przewozowe, zaświadczenia konsulatów, świadectwo opcji — oraz świadectwa miejscowych urzędów polskich (magistratu, sołtysa), o miejscu zamieszkania składzie rodziny i stanie majątkowym.

Wnioski nadesłane bez powyższych formalności nie będą uwzględnione. Wszystko należy wypełnić jaknajsumiennie, by nie szkodzić sobie i drugim. Wnioski będą badane jaknajskrupulatniej i załatwiane indywidualnie. Listy winny być należycie frankowane i na odpowiedź załączony znaczek pocztowy.

Biuro Centralne Pozn. Kom. Remigr.

### Z Warmji.

— **Kurs kroju i szycia.** Członkinie Towarzystw Kobiet Polskich, które się zgłosiły do kursu kroju prosimy dla porozumienia się przybyć we wtorek, dnia 16 go bm. o godz. 11-tej przed poł. do Hotelu International. Dla uniknięcia nieporozumień zaznacza się, że w kursie kroju udział brać mogą **tylko** członkinie Tow. Kobiet. Kurs rozpocznie się 1. lutego.

Komisja organizacyjna  
Tow. Kobiet Polskich w Olsztynie.

\* Olsztyn. Przedwczoraj zebrała się rada kolei państwowych pod przewodnictwem sekretarza stanu Sielera by obradować nad podwyżką cen na kolejach żelaznych. Członkowie rady zgodzili się na tem, że od 1 lutego podrożeje kolej o 100 procent.

— Jak już pisaliśmy od 15 stycznia r. b. podrożeją opłaty pocztowe o 100 procent. Pocztówka w miejscu kosztować będzie 10 marek, pozamięscem 25 marek. List zwyczajny w miejscu do 20 gramów 20 mk, do 100 gramów 30 mk. do 250 gr. 50 marek pozamięscem do 20 gr. 50 marek, do 100 gr. 70 marek, do 250 gr. 90 marek. Taksamo druki i paczki podrożeją o 100 procent.

wych zorgów z ostprajсами sobie pewnie nie wtrajbiują. Tylo siedzia cicho i nie wywołujta wilka z lasu. Jeżeli wiejaż gadata o zrabowanych krajach, jeżeli wiejaż grozita, że te kraje znowu zabierzeta, to potem się nie dziwta, że w korytarzu wymluje od wojska. Polacy jak widać mają tylo strach od woju, abyšta z waszymi »Hajmatdienstami« ich nie napadli i im ukradzionych przez starego Fryca krajów z powrotem nie odebrali. Najwięcej boja się podobno p. Bülcka od ostprajische, Worgitzkiego, Bunemana i komisarza p. Kohlmana ze Szczytna. A więc bądźta cicho to w korytarzu wymlować nie będzie i pan Donimirski klucz od korytarza znowu powiesi. Na front zachodni posłijta zaś waszych redaktorów, którzy radzą na Francuzów drajhałować, a reszta niech wama zorgów nie wtrajbuje.

Namyślam się teraz, czy pojechać w rajby czy nie jechać. Żeby tylo ten dolar tak nie skakał w górę i żeby nasze baby tylo inne sumienie i syrcie miały. Zawsze mi w głowie te jady i ten ukrop wylany na owtego biednego rektora, który choć mu mięso i skóra od kości odpadały to jednak wyzdrowiał i podobno się szjeduje, choć jest katolikiem. Widzita, że chlopska natura to nie natura babska. A więc strzeżta się. Tymczasem jeżeli mata ochotę, to przyjdźta wszystkim na »Wesele Zosi« i na »Adama i Ewę« do »Hotelu International« w niedzielę. Ja tamoj przyjdę napewno. Weżta moją mordograję ze sobą abyšta mnie poznali. Ta, która chce się ze mną zapoznać, niech poda swoją adresę u mojego przyjaciela Adama, a on jej mnie pokaże, bo ja będę ynokognyto jak dyplomat przystoj. Ewy się o nic nie pytajta, bo wiełta, że Ewa jest zazdrozna i wama nie nie powie. Pan Czerlicki także mnie zna i on wama mnie też pokaże może. Tylo się nie ciśnijta i wszystkie mnie nie chciłta, bo choć mianowano mnie w Turcji basza, to jednak tylo jedną babę sobie wezmę. Tylo wszystkie przyjdźta, chłopów i brukanów waszych też przyprowadźta, a o walutę się nie kimrujta. Gdy bądźta patrzeć na tyjater, to czasem tak gęby szeroko nie otwierajta jak np. Worgitzki w swojej »Unsere-Helmat«, bo to cale nie pasuje. Może znalezieta w Ho-



## Kuba z pod Wartemborka gada:

»Was nun?« Przyjdą Polacy czy nie przyjdą? Ostprajsy cale poruszona. Czas, aby pan Bunemann ze Szczytna ze swoją armiją wyrzycował do granicy. Niech tam pan Bunemann od Hajmatferajny o obronę Ostprajśów się kimruje. Nama tymczasem gęfar zorgów nie wtrajbuje, gdyż idzie wa wszyscy w nie dzielę do Olsztyna na »Wesele Zosi« i »Adama i Ewę«, a resztę pozostawim Panu Bogu. Nasi »przyjaciela« widza już nawet Marokanów przed rejencją pana von Oppena. Palarsz! Strach ma wielkie oczy. Caley korytarz wymluje podobno od wojska polskiego i sztrucuje od bagnatów i armatów. Ja Kuba wybrałem się przed kilkoma dniami na moim aeroplanie do Torunia. Stuchajta, ferhaftowali mnie tamoj, bo myśleli że jestem szpion wschodniopruski. I co powieta? Nie znali tam sławnego Kuby z pod Wartemborka. Na szczęście kilku znajomych Warmjaków mnie wylegitymowali i zaprowadzono mnie przed samego generała Donimirskego, który Ostprajśom tak fest zagraża. Powiedzialem mu, że tu u noju bardzo licho, bo podobno Polacy mają przyjść i caley Hajmatferajny ferhaftować. Powiedzialem też, że pan Bunemann od Hajmatdynstu w Szczytnie już ze swoją armiją wyrzycował i stoi przy granicy, ale do wojny tak wielkiej ochoty Hajmatdynsty nie mają, gdyż woła one gęba wojować aniżeli zeblami. Pan generał Donimirski nic na to nie odpowiedział. Nie wiem dla czego, czy bał się armiji Hajmatdynstów w Ostprajśach, czy układał jakieś plany strategiczne,



## Z Mazur.

\* **Olsztynek.** W poniedziałek wieczorem zostawił uczeń ślusarski Jürgens przed domem kupca Borsdorfa rower i na chwileczkę wszedł do sklepu. Gdy powrócił widział już tylko jak jakiś młody człowiek znikł na jego rowerze na rogu ulicy. Poszkodowany ścigał jakiś czas złodzieja lecz go nie dogonił.

\* **Margrabowa.** Targ ostatni na bydło i konie był ospały, pomimo tego że koni i bydła spędzono wielką ilość. Za konie robocze płacono 150-300 000 marek, za konie luksusowe 500 700 000 marek. Za krowy średniej jakości żądano 200-300 000 marek, za lepsze krowy 300-500 000 marek. — W nocy z 8 na 9 stycznia skradziono p. Hoffmannowi z Margrabowy za 50 000 marek narzędzi rzemieślniczych. Złodzieja dotychczas nie wykryto. Z pewnego tutejszego hotelu skradziono w tych dniach kilka der futrzanych i śle. Złodzieja wykryto.

— Pewnej handlarce z Tyłży skradziono na ostatnim targu kilka par pantofelek. Sprawcę aresztowano i skradzione pantofelki oddano właścicielowi.

## Z Powiśla.

— **Wszystkich mężów zaufania** Związku Polaków proszę bardzo zająć się jak najsumienniejszym wyciągnięciem składek za rok 1922. Ponieważ muszę zdać rozliczenie naszemu skarbnikowi w końcu bieżącego miesiąca, upraszam bardzo oddać pieniądze na zebraniach mężów zaufania które się odbędą jedno w Sztumie, drugie w Kwidzynie.

Szan. członków proszę jak najprzejmiej by się sami zwrócili do mężów zaufania celem zapłacenia składek. Gdzie nie wiadomo kto sprawę składek załatwia, ponieważ mąż zaufania opuścił swe miejsce pobytu, radzę wam, zbierzcie się w przyszłą niedzielę, wybierzcie sobie najmądrzejszego i przyślijcie jego ze składekami na zebranie mężów zaufania.

Zebranie mężów zaufania odbędzie się w Sztumie w lokalu p. Wernera w niedzielę dnia 21 bm. a w Kwidzynie w niedzielę dnia 28 bm. Resursie.

Bartsch, sekretarz Zw. Polaków.

## Z drugiej części Prus Wschodnich.

\* **Ragneta.** Złodzieje włamali się jednej z ostatnich nocy do wędzarni p. Preussa i skradli centnar wędlin wartości 100 000 marek.

## Z Polski.

\* **r. Poznań.** „Deutschtumsbund“ zaskarżył tutaj redakcję „Dziennika Poznańskiego“ z obrazę. Redakcja „Dziennika Poznańskiego“ conosi, że odebrała już odpis skargi i to w niemieckim języku. (!) Czy tu np. „Związek Polaków“ zaskarżył jaką gazetę niemiecką? Czy u nas byłoby możliwym, ażeby „Związek Polaków“ odebrał odpis skargi w polskim języku? I jeszcze się Niemcy skarżą, że im w Polsce źle.

## Czytajcie i rozpowszechniajcie „Gazetę Olsztyńską“!

telu ową babę z Rostków, którą F. S. zgubił. Jeżeli ją znajdzieta, to niech nikt jej nie zatrzymuje dla siebie. Oddajta babsko na policji i dobrze.

Pana B. Werrę z Dużego Płotowa pozdrawiam i życzę mu, aby jak najwięcej czytelników „Gazecie“ obzorgował. W Złotowskim pozdrawiam p. Bartosza. Dziwię się, że on swojej odezwy do noju „Gazety“ nie przysłał. Do Złotowskiego może także zajrzę. Tam podobno baby są całę szykowne i niejedna o mnie myśli we dnie, a w nocy spać nawet nie może. Nic wama na to poradzić nie mogę, gdyż na mniłość lekarstwa niema, tak jak niema lekarstwa na wielką gębę pana Worgitzkiego. Jak co odemnie chceta, to piszta do mnie. Adres mój:

\*Kuba z pod Wartemborka\*

Allenstein  
\*Gazeta Olsztyńska\*.

Listek dojdzie.

Co on nie może mieć wielkiej gęby? Należał on do unterszychty, a teraz należy do oberszychty, fejn chłop całą gębą. Wieta, że Niemcy należą podług „Königsb. Allg. Ztg.“ do oberszychty i dla tego muszą mieć w Polsce szkoły niemieckie, uniwersytety i Bóg wie nie co. W Polsce rządzil jeszcze unterszychta, słyszał to świat? Oberszychta musi być oben, a unterszychta unten i dla tego Niemcy muszą mieć zawsze pierwszeńst-o, a my w kąt. Ja Kuba należę do woju, a więc do unterszychty. Przyjmijemy tę zniewę bo wieta, że kto się poniża ten będzie podwyższony, a kto się wywyższa, ten będzie poniżony. Tu u noju na tej ziemi są oberszychty i unterszychty, ale jak czasem Pan Bóg da trzęsienie ziemi, to się wszystko przeinacza. Ale ciekawe. „Financamt“ nie patrzy gdzie oberszychta, a gdzie unterszychta tylo bierze. Dajta bracia odpowiedź tym oberszychtom, składajta na szkoły polskie, zorgujta nowych czytelników dla noju, a w niedzielę idzta wszyscy na „Wesele Zosi“ i „Adama i Ewę“ do „Hotelu International“. Pozdrawia Was wszystkich unterszychta  
Kuba z pod Wartemborka.

## Rozmaitości.

„Czy żonaty mężczyzna jest większym osłem, niż sam osiel“?

\* **Wysoki sędzie!** Osiel nie jest wcale takim durniem, za jakiego mamy, go my, ludzie. — Gdyby to zwierzę mogło mówić, to z pewnością zawołałoby do nas, mężczyzn: »O wy wielkie osły, jakże dajecie się wodzić za... nos! Takimi jesteśmy my wszyscy żonaci mężczyźni, z których każdy myśli, że jest jedynym wybrańcem!«

Mniej więcej w te słowa zaczął swe zeznanie niejakiś pan William Melbnisch w sądzie rozwodowym w Londynie.

Żonę swą przylapał na gorącym uczynku z niejakiim panem Agnem, fabrykantem broni w Exeter. Obił więc pana Agnewa, a żonę umazał tak smolą, że zrobił z niej istną murzynkę — poczem oboje wyrzucił na ulicę.

Sprawa oparła się o sąd rozwodowy. Żona broniąc się, usprawiedliwiała swą zdradę tem — że i mąż ją zdradzał, i to nieraz. Ale nie zdolała tego dowieść. Jej natomiast zdrada została ściśle dowiedziona.

Gdy więc sąd przychylił się do prośby pana Melbnisch i przysądził mężowi tysiąc funtów szterlingów odszkodowania oraz rozwód — pani Melbnisch tak przeraźliwie zaczęła krzyzczeć i spazmować, że sędziowie potracili głowy.

A po chwili rozwiedziona zawołała, wskazując na męża.

— Ty osle, teraz powiem ci prawdę; już od pięciu lat nosisz rogi, a dopiero teraz domyśliłeś się.

## Przemysł i handel.

### Rynek pieniężny.

Płacono dnia 11. stycznia:

|                                    |                |
|------------------------------------|----------------|
| za 100 marek polskich . . . . .    | 50,— mk. niem. |
| za 1 dola amerykański . . . . .    | 10400,— „ „    |
| za 1 funt szterlingów ang. . . . . | 49000,— „ „    |

### Ceny płodów rolniczych.

(Królewiecka giełda artykułów spożywczych).

Królewiec, 11. stycznia. Przywóz: — — —.

Notowania: urzędowe; żyto 18300 furą, nieurzędowe: żyto 18500-18800, pszenica 19200-19700, owies 16500-17000, jęczmień 17400-17800, groch biały 24-28000, zielony 24-27000.

### Bogactwo węglowe Europy.

Wedle ustalenia kongresu międzynarodowego w Kanadzie w 1913 r. wynosiły europejskie rezerwy węglowe do głębokości 1500 metrów okrągło 784 miliardów ton. Z tego przypadło na

|              |                  |        |
|--------------|------------------|--------|
| Niemcy       | 424 miliard. ton | = 54,1 |
| Anglię       | 189 „ „          | = 24,1 |
| Rosję europ. | 60 „ „           | = 7,6  |
| Francję      | 18 „ „           | = 2,3  |
| Belgię       | 11 „ „           | = 1,4  |
| Holandję     | 4 „ „            | = 0,5  |
| Inne kraje   | 78 „ „           | = 9,9  |

procent zapasów europejskich. Po wojnie przedstawia się stan rzeczy jak następuje:

|              |                  |        |
|--------------|------------------|--------|
| Niemcy       | 235 miliard. ton | = 30,0 |
| Polska       | 208 „ „          | = 26,5 |
| Anglja       | 189 „ „          | = 24,1 |
| Rosja europ. | 57 „ „           | = 7,5  |
| Francja      | 31 „ „           | = 3,9  |
| Belgja       | 11 „ „           | = 1,4  |
| Holandja     | 4 „ „            | = 0,5  |
| Inne kraje   | 78 „ „           | = 9,9  |

procent zapasów europejskich. Z powyższego zestawienia wynika, że Polska jest drugim z rzędu najbogatszym krajem węglowym Europy.

## Ruch towarzystw.

**Olsztyn.** Zebranie Towarzystwa Młodzieży odbędzie się we wtorek 16 stycznia o godz. 6 wieczorem w wielkiej sali hotelu International. O liczny udział członków prosi Zarząd.

**Rutryny.** Zebranie Tow. Ludowego odbędzie się w niedzielę dnia 14 stycznia 1923 zaraz po głównym nabożeństwie. O liczny udział uprasza Zarząd.

**Sztum.** Zebranie Kółka rolniczego na Sztum i okolicę odbędzie się w niedzielę dnia 14 bm po wielkim nabożeństwie w lokalu p. Wernera.

**Starytarg.** Zebranie Kółka roln. na Starytarg i okolicę odbędzie się w niedzielę 14. stycznia o 4-tej godz. popoł. w lokalu p. Kikuta. Uprasza się o liczny udział członków. Zarząd.

**Podstolin.** Walne Zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę 14. i. zaraz po nabożeństwie w zw. lokalu. O liczny udział uprasza Zarząd.

**Sztum.** Dnia 16. stycznia odbędzie się na sali pana Wernera przed balem walne zebranie związku pracodawców rolnych. Na porządku dziennym: Sprawozdanie zarządu i prawa kontraktów z robotnikami upraszamy o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków. Zarząd.

**Podstolin.** Złączone towarzystwa naszej wsi urządzają w niedzielę 14 stycznia o 5-tej godz. zabawę z przedstawieniem amatorskim na sali p. Kaszubowskiego. Program będzie obfity i bardzo dobrym i zabawnym: Deklamacje, śpiew Kola śpiewackiego „Moiuszkę“ oraz dwie komedjki: Po przedstawieniu tańce. Wszystkich życzliwych, którzy chcą się dobrze zabawić, zaprasza Komitet.

Redaktor: Seweryn Pieniężny. Drukiem i nakładem Joanny Pieniężnej z Olsztyna.

## Drożyzna.

Pokłońcie się duchowie Umarłym — tej to chwili Niech usłyszą ojcowie Co przed laty tu żyli.

Niech idą z tej przyczyny Nasze skargi i żale Do górnej gdzieś krainy Lub też w pomorskie fale.

Ach mili pracownicy Czy wy to widzicie Jak wasi prawnukowie Dziś walczą o swe życie?

Prawda że wy też w nędzy I z biedąście walczyli Boście mało pieniędzy W te czasy zarobili.

Jednak wtedy w tym czasie Eście się gnarowali Bo taniej wszystko zasię Tedyście kupowali.

Tańsze chleba pieczywo, Tańszy wszelki był statek I petrolka, luczycwo Bo drzew było dostatek.

Zmieniły się te czasy Dziś pełno biedy, trwogi, Znikają bory, lasy A opał bardzo drogi.

Na żywność już nie staje Ubogiej wszej ludności I każdy już wydaje Resztki swej oszczędności.

Za każdy kasek chleba Wydać trzeba pół myta Zapłacić tyle trzeba Co wprzód za korzec żyta.

Za tem różne wydatki Na opał i odzienie Na sprzęty, różne statki Ach ciężkie wyżywienie.

A złodziejstwo się mnoży, I rabunek do te o, Wielu życiem nałoży, A wszędy pełno złęgo.

I śruba podatkowa Przyciąca nas bez miary Ucisła jak podkowa — To wcale nie do wiary.

I wyście praojcowie Podatki opłacali Lecz nie w takiej okowie Financamtówście stali.

Kiedy was tłoczy trwoga Iście tak uciśnieni Wzniesicie serca do Boga On te czasy przemieni.

Mihał Kayka z Ogródka na Mazurach.



Dyskusja na temat „polnische Gefahr“ w biurze „Heimatsdienst“ w Olsztynie.



# Teatr Polski.

Koło Amatorskie w Olsztynie urządza  
w niedzielę dn. 14. stycznia 1923 r.  
po południu o godz. 4-tej  
na sali w »Hotelu International«

## PRZEDSTAWIENIE TEATRALNE.

Odegrane będą:

- 1) **Wesele Zosi**  
Sztuka ludowa ze śpiewami przez  
Fr. Domnika.
- 2) **Adam i Ewa**  
Krotochwila z muzyką i śpiewami w 2 aktach  
przez A. Jankowskiego.

Po przedstawieniu:

### ZABAWA z tańcami.

Wstęp tylko dla członków towarzystw  
polskich i Związku Polaków.

**Początek punktualnie  
o godzinie 4-tej po poł.**

Otwarcie kasy o godz. 1/24 tej.

O liczny udział rodaków tak z Warmji,  
Mazur jak i z Powiśla uprasza

**Zarząd i Komitet  
zabawowy.**

Specjalnych zaproszeń nie wysyła się.

Bilety po 200, 150 i 75 marek nabyć  
można w księgarni »Gazety Olsztyńskiej«.

## BANK LUDOWY

w OLSZTYNIE

Hotel International, Bahnhofstr. 87  
płaci od depozytów

|                        |    |    |   |
|------------------------|----|----|---|
| rocznie wyp. . . . .   | po | 10 | % |
| półrocznie " . . . . . | "  | 8  | % |
| kwartalne " . . . . .  | "  | 6  | % |
| dziennie " . . . . .   | "  | 4  | % |

Od pożyczek bierze się po 15% i 1%  
prowizji.

Otwarty dziennie przed poł. od 9 - 2 godz.

**Zarząd.**

Potrzebny od 1. 4. 23

### deputatnik

do każdej pracy z zaciężnikami. Także

### deputatnik

z zaciężnikami, dobrze polecony, zdatny na funkcję  
włodarza.

**Dom. Cygus** b. Mlecewo, Kr. Stuhm.

## GROMNICE

poleca

Księg. J. Pieniężnej, Olsztyn.



Artystycznie wykonane żelazne  
**krzyże na groby**

poleca po cenach przystępnych  
**A. ZAREMBA, OLSZTYN**  
ul. Dolnokościelna 9. Tel. 318.

**RODACY** POPIERAJĄCIE RZEMIE-  
SLNIKÓW POLSKICH!

Polecamy

# KALENDARZE

na rok 1923

|                              |                           |
|------------------------------|---------------------------|
| Skarb rodzinny . . . 750 mk. | Pociecha starości . 500 „ |
| Wszechświatowy . 500 „       | Maryański duży . 400 „    |

Przy zamówieniu dołączyć należy 10 mk. na porto.

**KSIĘGARNIA GAZETY OLSZTYŃSKIEJ.**

## Kalendarze ścienne

nadeszły.

|  |    |     |
|--|----|-----|
| Bloczek mały . . . . .                 | 30 | mk. |
| „ duży . . . . .                       | 80 | „   |
| „ niemiecki mały . . . . .             | 25 | „   |
| „ „ duży . . . . .                     | 60 | „   |
| Ścianki narodowe i religijne . . . . . | 40 | „   |
| „ inne od 12-80 . . . . .              | „  | „   |

Wysyłka za zaliczkę lub poprzednim  
nadesłaniem pieniędzy. Na porto za-  
łączyć należy 10 mk.

**Księgarnia „Gaz. Olsztyńskiej“.**

## HOTEL INTERNATIONAL

właściciel: **Paweł Czerlicki**

Ul. Dworowa 87 **OLSZTYN** Telefon 54

poleca

**swój nowo renowowany hotel  
z restauracją i dobrą kuchnią.**

Pokoje gościnne. Ogrzewanie centralne.  
Światło elektryczne. Kąpielnie.

„ „ Garaż dla samochodów i stajnia. „ „

## Uczeń młynarski

katolik, mocny i dzielny, z dobrej rodziny, potrzebny  
od zaraz.

**Młyn Pajtuny**

(Mühle Pathaunen p. Gr. Purden).

## Pasterz

który zarazem musi paść świnie, katolik i samotny,  
także inwalida, potrzebny od zaraz.

**Młyn Pajtuny**

(Mühle Pathaunen p. Gr. Purden).

## Księgarnia „Gazety Olsztyńskiej“

Rynek Rybny

Telefon Nr. 531

poleca obok książek do nabożeństwa, książek  
treści światowej i dewocjonalji następujące rzeczy:

## papiery listowe

luźno i w paczkach

kalamarze \* atramenty \* ołówki \* tablice  
rysiki \* kleje \* suszki \* linijki \* laki  
zeszyty szkolne \* bibuły \* pióra \* plu-  
skiewki (Reisstifte) \* serwetki papierowe \*  
koronki papierowe \* papier krepowy \*  
papier do kwiatów \* liście do kwiatów \* drut  
do kwiatów \* wiązarki do chrztu polskie i  
niem. \* pocztówki \* karty do grania \* po-  
winszowania na imieniny, urodziny, zaręczyny, ślub

\* \* \* \* \*

Jako najstosowniejsze **podarki ślubne** polecamy:

## Obrazy świętych w ładnych ramkach

\* \* po znacznie niższych cenach. \* \*